

Sygn. akt IV Ka 378/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Ireneusz Grodek

Sędziowie SO Tadeusz Węglarek

SO Tomasz Ignaczak (spr.)

Protokolant sekr. sądowy Agnieszka Olczyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Izabeli Stachowiak

po rozpoznaniu w dniu 19 sierpnia 2014 roku

sprawy **R. Ś.**

oskarżonego z art.191§1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim

z dnia 24 marca 2014 roku sygn. akt II K 827/13

na podstawie art. 437 § 2 kpk, art. 438 pkt 2 kpk **uchyla zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego R. Ś. i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tomaszowie Mazowieckim.**

Sygn. akt IV Ka 378/14

UZASADNIENIE

R. Ś. został oskarżony o to, że:

W dniu 5 sierpnia 2013 roku w supermarkecie (...) w T. M.. przez zastosowanie groźby pobicia oraz groźby zaboru telefonu zmusił nieletniego K. Z. do określonego działania polegającego na kradzieży butelki wódki, tj. o przestępstwo z art. 191 § 1 kk.

Po Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim wyrokiem z dnia 24 marca 2014 roku w sprawie sygn. akt II K 827/13: uniewinnił oskarżonego od dokonania zarzuconego mu czynu, a kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez prokuratora.

Apelacja prokuratora zaskarżyła wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego. Prokurator zarzucił wyrokowi:

- błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu iż wiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego, iż nie groził niczym K. Z., a zatem nie wyczerpał znamion zarzuconego mu czynu;

- w uzasadnieniu apelacji podniósł dodatkowo zarzut, iż Sąd Rejonowy błędnie zinterpretował zeznania K. Z. złożone na rozprawie, albowiem wcale nie wynika z nich, że oskarżony nie groził mu pobiciem.

W konkluzji prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Na rozprawie apelacyjnej prokurator podtrzymywał swoją apelację i popierał wnioski w niej zawarte.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja była zasadna i na skutek jej rozpoznania doszło do konieczności uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Rejonowy nie dokonał oceny części dowodów (zeznań R. K.), nie wykazał inicjatywy dowodowej w kierunku przesłuchania policjantów interweniujących na miejscu zdarzenia (choć treść zalegającej w aktach notatki urzędowej z tej interwencji potwierdza wypowiedziane przez oskarżonego w stosunku do K. Z. gróźb), oraz bardzo pobieżnie podszedł do zeznań K. Z. złożonych na rozprawie, upraszczając ich treść.

Zatem Sąd Rejonowy nie odniósł się do całości materiału ujawnionego na rozprawie, nie dokonał w wystarczającym stopniu weryfikacji zmian jakie nastąpiły w zeznaniach w/w dwóch świadków i nie wykazał inicjatywy dowodowej, choć wydaje się ona w pewnym zakresie niezbędna. Wynika z tego, że jego rozumowanie nie może być uznane za logiczne i spójne – skoro istnieje w nim spora luka. Naruszone zostały zatem zasady procesowe wyrażone w art. 7 kpk i art. 410 kpk, a także art. 167 kpk i art. 391 § 1 kpk. Uchybienia te miały wpływ na treść wyroku – zostanie to poniżej wykazane.

Po pierwsze, teza, jakoby K. Z. na rozprawie wycofał się z zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym co zmuszania go do kradzieży wódki przez oskarżonego za pomocą gróźb jest postawiona na wyrost. Świadek ten wycofał się jedynie z tego, jakoby oskarżony miał mu grozić zaborem telefonu. Jednak w ramach swobodnej wypowiedzi wyraźnie i kategorycznie stwierdził, że „R. powiedział, że jak nie ukradnę wódki, to mnie pobije” (vide k. 60 v). Po odczytaniu mu zeznań z postępowania przygotowawczego potwierdził je, po czym odnosząc się do rozbieżności stwierdził, że nie jest prawdą, jakoby oskarżony zabierał mu telefon (i w tej części tłumaczył, czemu odmiennie zeznawał na policji), lecz w pozostałym zakresie potwierdził wcześniejsze zeznania („reszta się zgadza, kazał mi ukraść wódkę” vide k. 61). Zatem potwierdził tą część zeznań, w których mówił o tym, że oskarżony groził mu pobiciem, a nie potwierdził tej, w której mówił o groźeniu zaborem telefonu. Dopiero w przedostatnim zdaniu pada stwierdzenie „nie było grożenia ze strony Ś.”, jednak kontekst jego wcześniejszych, zacytowanych powyżej słów, wskazuje, że świadek ma tu na myśli groźenie zaborem telefonu. Zatem Sąd Rejonowy dokonał nadinterpretacji tych zeznań, a zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku teza, jakoby świadek ten wycofał się w całości z wcześniej złożonych zeznań obciążających oskarżonego, jest błędna.

Po drugie, Sąd Rejonowy ani na rozprawie poprzez wezwanie do wyjaśnienia przyczyn rozbieżności w trybie art. 391 § 1 kpk ani w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w ogóle nie odniósł się do zeznań R. K.. W postępowaniu przygotowawczym uprawdopodobniał on wypowiedziane przez oskarżonego gróźb wobec K. Z. (vide k. 30), a na rozprawie się z tego wycofał (vide k. 61 v). Nie spotkało się to z żadną reakcją Sądu.

Po trzecie, z treści notatki służbowej zawartej na k. 2 akt sprawy wynika, że R. K. bezpośrednio po zatrzymaniu K. Z. na kradzieży butelki wódki spontanicznie powiedział interweniującym policjantom, że wraz z oskarżonym zmusili do dokonania tej kradzieży K. Z. poprzez groźenie mu m. in. pobiciem. Notatka służbowa nie może zastępować treści zeznań, dlatego w tej konkretnej sprawie, wobec zmieniania treści zeznań przez świadków K. Z. i R. K., aż prosiło się o wykazanie inicjatywy dowodowej i przesłuchanie w charakterze świadków policjantów wezwanych na miejsce kradzieży. Przecież ze sporządzonej przez jednego z nich notatki wynika, że R. K. „na gorąco” wypowiadał się na temat

tego, jak zachowywał się oskarżony wobec K. Z. bezpośrednio przed dokonaniem przez tego nieletniego kradzieży butelki wódki.

Dlatego zaskarżony wyrok był wadliwy, albowiem został wydany z naruszeniem w/w przepisów postępowania, co miało wpływ na jego treść i co spowodowało konieczność jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd Rejonowy:

- ponownie przesłucha świadków K. Z. i R. K., wzywając ich do precyzyjnego i wyczerpującego odniesienia się do pojawiających się rozbieżności w ich zeznaniach;
- z urzędu dopuści dowód z zeznań policjantów w osobach J. J. i C. M. interweniujących w związku z kradzieżą butelki wódki dokonaną przez K. Z. (vide k. 2) na okoliczność wypowiedziania się przez R. K. na temat formułowania przez oskarżonego gróźb pod adresem K. Z.;
- w razie uznania, że oskarżony wyczerpał dyspozycję art. 191 § 1 kk rozważy zmianę opisu czynu poprzez wyeliminowanie z niego zastosowania groźby bezprawnej zaboru telefonu;
- w pozostałym zakresie rozważy skorzystanie z dyspozycji **art. 442 § 2 kpk.**

Wobec powyższego orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.